

Szanowni Państwo senatorowie ! Jestem osobą przedawnioną, rocznik53. Zdecydowałam się na przejście na emeryturę powszechną po ukończeniu 60 lat. Jestem ze stycznia 1953 r. Zastosowano wobec mnie przelicznik dożycia 254,10. Kiedy przeliczyłam swoją emeryturę według nowego projektu z zastosowaniem tego samego wskaźnika i nie odejmując pobranych emerytur , tak , jak Państwo proponujecie, otrzymałam emeryturę wcześniejszą ciągle wyższą od kapitałowej. Czyli znowu musiałabym zostać na emeryturze wcześniejszej , co byłoby wielce niesprawiedliwe dla osób z podobnym do mnie przeliczeniem. Chciałam zwrócić Państwa uwagę, że dla osób podchodzących po raz pierwszy do wyliczenia emerytury po wyroku TK , ZUS przelicza na nowo kapitał początkowy z uwzględnieniem wszystkich zmian, wprowadzonych od 2011 roku, które powodują wzrost wskaźnika wysokości podstawy i wartości kapitału początkowego. Nowy kapitał waloryzowany jest rocznie i kwartalnie do miesiąca złożenia wniosku o emeryturę Do obliczenia emerytury powszechnej przyjmowany jest korzystniejszy wskaźnik dalszego trwania dożycia 65+ i 66+ z tablic 2013 r. Emerytura powszechna jest dużo wyższa od pobieranej wcześniejszej. Dla nieprzedawnionych emerytek z rocznika 1953, ZUS nie przelicza na nowo kapitału początkowego i nie przyjmuje wskaźnika dalszego trwania życia zgodnie z wiekiem 65+ i 66+ jaki osiągnęły w 2019 roku. Moja emerytura de facto została zawieszona w roku 2013 , innym paniom w 2014. W obecnej chwili ciągle nie możemy doczekać się sprawiedliwego wyliczenia naszej emerytury, przez co zmuszone jesteśmy dochodzić sprawiedliwości w sądzie, kiedy wiadomo, ile czasu czeka się na rozprawy , przy czym trzeba mieć świadomość, że mamy po 66 lat. Domagamy się ,żeby potraktowano nas , jak pozostałe panie , które przechodzą na emeryturę po wyroku TK. Decyzje o emeryturze powszechnej były wydane z naruszeniem prawa i nigdy nie były pobierane. Po wyroku TK Z 06.03.2019 roku ZUS musi anulować takie decyzje i przeliczyć na nowo emeryturę powszechną zgodnie z art.114 ustawy o F.U.S., oraz uważam, że o wysokości emerytury powinien decydować przede wszystkim zgromadzony kapitał , a w dalszej kolejności inne czynniki. Wydane w 2013 i 2014 roku decyzje z naruszeniem prawa nie tylko wstrzymały waloryzację, ale również wstrzymały korzystne przeliczenie kapitału początkowego i przyjęcie korzystnego wskaźnika dalszego trwania życia. Nie byliśmy informowane o tym fakcie, tak samo nie byliśmy informowane o możliwości wycofania decyzji o przyznanej emeryturze powszechnej i skutkach , jakie ta decyzja niesie. Oczekuję od Państwa, że przygotowywaną ustawą przywrócić Państwo możliwość równych szans wszystkim kobietom z rocznika 1953.

Krystyna G -D